

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11-12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9-11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 187, Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Społem” Oddz. Wrocław

17 (310)

Wrocław, środa 22 stycznia 1947 r.

Rok III

Naród Polski obdarzył zaufaniem Blok Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych

Blok: 327 - PSL: 24 - SP: 10 - PSL-NW: 7 - Inne: 4

WARSZAWA (Telefonom od własnego korespondenta).

Opublikowano tutaj prowizoryczne wyniki niedzielnego głosowania do Sejmu Ustawodawczego. Są to wyniki nieoficjalne, które mogą ulec zmianie. Zmiany te mogą dotyczyć jedynie kilku mandatów, co nie wpłynie na ogólny wynik.

Z list w poszczególnych okręgach wyborczych wybrano 372 posłów, reszta mandatów, to jest 72, zostanie rozdzielona proporcjonalnie na listy państwowe. Poszczególne listy uzyskały mandaty:

BLOK STR. DEMOKR. I ZW. ZAW. 327
POLSKIE STR. LUDOWE 24
STRONNICTWO PRACY 10
PSL-NOWE WYZWOLENIE 7
INNE UGRUPOWANIA 4

Poza tym Stronnictwo Pracy i PSL-Nowe Wyzwolenie, które na Złemiach Odzyskanych poszły do wyborów razem z Blokiem, uzyskały każde po 5 mandatów. W grupie „inne” listy katolickie uzyskały 3 mandaty oraz opozycyjne PSL w Rzeszowie 1 mandat.

Poniżej podajemy opublikowane dotychczasowe wyniki z poszczególnych okręgów w Polsce.

OKRĘG	Ilość mandatów	Blok Demokrat.	PSL	Stron. Pracy	Katolicy	Inne Wyzwolenia
Warszawa	10	7	2	1		
Łódź	5	5				
Kielce	5	5				
Częstochowa	5	4	1			
Ostrowiec	7	5		1	1	
Radom	7	6			1	
Lublin	8	6	1		1	
Zamość	7	6			1	
Chełm	6	5	1			
Siedlce	5	3	1	1		
Białystok	8	7	1			
Elk	5	5				
Olsztyn	5	5				
Gdańsk	8	7	1			
Gdynia	9	9				
Bydgoszcz	6	4	1	1		
Wrocław	7	6	1			
Toruń	6	5		1		
Szczecinek	5	5				
Biskupin	5	5				
Szczecin	6	6				
Poznań	5	3	1	1		
Leszno	7	6	1			
Świebodzin	8	8				
Gniezno	6	5	1			
Kalisz	11	9	1		1	
Wrocław I	6	6				
Wrocław II	10	10				
Legnica	11	11				
Bolesławiec	6	6				
Katowice	12	12				
Bedzin	9	9				
Bielsko	5	5				
Gliwice	12	9				
Koźle	8	8				
Opole	8	8				
Kraków	7	4	2		1	
Czarnów	11	11				
Myslenice	8	7	1			
Tarnów	5	3	1		1	
Rzeszów	9	7	1			
Kolbuszowa	6	5	1			
Przemysł	6	6				

Angielscy korespondenci stwierdzają

Korespondent Reutersa w swojej depeszy do Londynu podkreśla, że wybory przebiegały spokojnie i odbywały się bez jakiegokolwiek nacisku. Tajność wyborów jest przestrzegana, nikogo nie zmusza się do jawnego głosowania. Frekwencja jest duża. Wreszcie korespondent dodaje, że rząd polski udzielił dziennikarzom zagranicznym wszelkich ułatwień.

Korespondent BBC omawia stronę techniczną wyborów, podkreślając, że odbywały się one składnie. Nastroj wśród wyborców jest pogodny.



Premier tow. Osóbka-Morawski w kolejce przed urną wyborczą

33 posłów Dolnego Śląska

Tak więc Dolny Śląsk wybrał następujących posłów do Sejmu:

WROCLAW I — Władysław Gomulka. Wiosław (wicepremier, sekr. gen. KC PPR), Siemek Józef (I Sekretarz WK PPS), Kulczyński Stanisław (rektor Uniwersytetu i Politechniki — SD), Ciesiak Stanisław (rolnik — SL), Mikulski Henryk (wicedyrektor PFW — PPR), Rogala Witold (członek Rady Naczelnej PPS).

WROCLAW II — Wincenty Rzymowski (min. spraw zagr. — SD), Stanisław Popławski (gen. broni, d-ca OW 4), Władysław Sokorski (sekr. KC ZZ — PPR), Eugeniusz Ajnenkiel (wicepr. m. Łodzi — PPS), Adam Sadrakula (przew. WRN — SL), Lipiński (SP), Zajackowski (czł. Rady Naczelnej PPS), Stefan Jaroszek (Samop. Chłopska — SL), Stanisław

Według otrzymanych informacji z Komisji Okręgowych nieoficjalne wyniki w poszczególnych okręgach wyborczych Dolnego Śląska są następujące:

OKRĘG WYBORCZY NR 36 (WROCLAW I)
Uprawnionych do głosowania . 136.724
Głosowało . 124.324
co czyni 91,2 %
Głosów nieważnych . 1.587
co czyni 1,2 %
Głosów ważnych . 122.737
Blok Str. Demokr. otrzymał . 108.466
co czyni 88,4 %
PSL . 14.271
co czyni 11,6 %

OKRĘG WYBORCZY NR 37 (WROCLAW II)
Uprawnionych do głosowania . 241.177
Głosowało . 230.191
co czyni 95,3 %
Głosów nieważnych . 2.931
co czyni 1,3 %
Głosów ważnych . 227.260
Blok Str. Demokr. otrzymał . 214.486
co czyni 94,4 %
PSL . 12.794
co czyni 5,6 %

OKRĘG WYBORCZY NR 38 (LEGNICA)
Uprawnionych do głosowania . 236.770

Głosowało . 223.819
co czyni 94,8 %
Głosów nieważnych . 2.320
co czyni 1 %
Głosów ważnych . 221.499
Blok Str. Demokr. otrzymał . 206.181
co czyni 93,1 %
PSL . 15.318
co czyni 6,9 %

OKRĘG WYBORCZY NR 39 (BOLESŁAWIEC)
Uprawnionych do głosowania . 168.524
Głosowało . 162.459
co czyni 96,4 %
Głosów nieważnych . 1.455
co czyni 0,8 %
Głosów ważnych . 161.004
Blok Str. Demokr. otrzymał . 148.650
co czyni 92,4 %

PSL . 12.324
co czyni 7,6 %

Jak wynika z powyższych cyfr na terenie Dolnego Śląska wszystkie 33 mandaty (Wrocław I — 6 mandatów, Wrocław II — 10 mandatów, Legnica — 11 mandatów, Bolesławiec — 6 mandatów) przypadają w udziale Blokowi Stronnictw Demokratycznych, który tym samym odniósł w wyborach drugogłosowe zwycięstwo.

Jeśli idzie o ogólne wyniki głosowania dla Dolnego Śląska, to brzmią one następująco:

Uprawnionych do głosowania . 783.195
Głosowało . 740.793
co czyni 94,5 %
Głosów nieważnych . 8.293
co czyni 1,08 %
Głosów ważnych . 732.500
Blok Str. Demokr. otrzymał . 677.813
co czyni 92,6 %
PSL otrzymało . 54.707
co czyni 7,42 %

Przeknąć zwycięstwo wyborcze w zwycięstwo Państwa

— Nie czas jeszcze na szczegółowe i ostateczne wnioski z wyborów z dnia 19 bm. Ale można już naszkicować niektóre z nich.

Pierwszy — to niewątpliwie zwycięskie rozpoznanie wśród najszerzych mas lud, reprezentowanych przez Blok Wyborczy Stronnictw Demokratycznych.

Samo przez się rozumie się, że stronnictwa, posiadające rządy w swym ręku, mają ułatwioną pozycję „administracyjną” w wyborach. Ale nikt nie zaprzeczy, że posiadanie władzy w pookupacyjnym okresie w zniszczonej Polsce jest połączone z dużym minusem odpowiedzialności za winy niezawinięte, za wszystkie braki i nieuniknione usterki aparatu państwowego i rzeczywistej rzeczywistości w Polsce. Równam te plusy i minusy, a fakt pozostałe faktem: niezmiernie poważne duże osiągnięcia, duży wkład pracy w bezpośrednim okresie przedwyborczym, dany swymi wynikami. Osiągnięliśmy wielkie zwycięstwo, jako Blok. Dopilnujemy teraz, aby zwycięstwo — tak jak to było w zamierze — w pełni przekuć w zwycięstwo Odrodzonego Państwa.

Jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że prowadziliśmy agitację wyborczą bez demagogii, bez obietnic głosowanych itp. Przeważająca część wieców przedwyborczych przeprowadzała PPS. Przedstawiciele naszej Partii w myśl ustalonych zasad akcji przedwyborczej, stale wskazywali narodowi na konieczność pokoju na świecie, a spokoju i wysiłku w kraju dla kontynuowania dzieła odbudowy Polski. Stąd wyciągnięliśmy wnioski, znajdujące zrozumienie wśród słuchaczy: w polityce zagranicznej ze Związkiem Radzieckim; w polityce krajowej — ze światem pracy.

Przekuć zwycięstwo wyborcze w zwycięstwo Państwa to obecnie wzmocnić wysiłek oszczędnej oraz wydajnej pracy zbiorowo i każdy z oddzielną na swym posterunku lub placówce.

Przekuć zwycięstwo wyborcze w zwycięstwo Państwa, to wzmocnienie wysiłków ku coraz lepszej współpracy PPS z PPR i ku utrzymaniu współdziałania wszystkich stronnictw demokratycznych dla utrwalenia politycznej władzy obozu demokratycznego.

Przekuć zwycięstwo wyborcze w zwycięstwo Państwa, to wzmocnienie walki z nadużyciami, to wzmocnienie praworządności kraju.

Przekuć zwycięstwo wyborcze w zwycięstwo Matki-Ojczyzny to jeszcze większe wysiłki dla walczenia w dzieło odbudowy wszystkich obywateli, bocznych się nawet do wczoraj wrogich. To podanie ręki wszystkim ludziom dobrej woli, nawet błądzącym do wczoraj — a dziś lub jutro — przez podanie się jasnej, prawdziwej, uczciwej większości Narodu — zgłaszającym się do solidarnej wyłożonej pracy nad odbudową naszego Kraju.

By pracować dla kraju nie musi się być ani członkiem demokratycznych partii, które wyłonił rząd Polski, ani nawet nie trzeba zgadzać się politycznie z tym rządem. Ale trzeba zakasać rekawy, nie politykować, a gorliwie i uczciwie pracować nad odbudową i przebudową Polski. Kto się nie przychylił swym głosem w dniu wyborów do zwycięstwa Obozu Odbudowy i Przebudowy Polski — ten może i powinien po tym zwycięstwie dosłownie jeszcze dziś, jutro, lub pojutrze przyczynić się do przekucia tego zwycięstwa w zwycięstwo Kraju swą ołarną pracą.

Wciągnięcie i tych Polaków do pracy będzie jeszcze jednym przykładem, jak polski obóz demokratyczny potrafi swoje zwycięstwo wyborcze przekuć w zwycięstwo Ojczyzny.

St. Szwalbe.

TAKIM BYŁ LENIN

Całe życie dla pracujących

Specjalna cześć, specjalnym kultem otaczał Związek Radziecki pamięć wodza Rewolucji — Lenina.

W samym sercu Moskwy na Placu Rewolucji wznosił się potężny gmach — Centralne Muzeum im. Lenina. Dzień w dzień przewijają się przez jego sale setki widzów, od młodzieży szkolnej do zgrybiłych starców, ludzie wszelkich zawodów i wszelkich narodowości.

Prócz tego muzeum centralnego istnieje w Związku Radzieckim setki fili, dziesiątki domów-muzeów, domów, w których mieszkał lub tylko był Lenin.

Wdrużąc po ZSRR z miejsca na miejsce, można poznać życie i działalność Lenina, można użyć się historii rewolucji... A więc zacznijmy od czasów najmłodszych.

Miasto Ulianowsk (dawn. Symbirsk) — Tu w roku 1870 w małym domku urodził się i przeżywał do 17 roku życia Lenin. W domu tym, gdzie starano się wszystko pozostawić tak jak było, gdyż żyła tu rodzina Ulianowich, znajduje się teraz Muzeum.

W Ulianowsku Lenin kończył szkołę średnią, skończył ją celując. I już wtedy na ławie szkolnej interesowały go zagadnienia społeczne.

W jednym z zadań klasowych ostro skrytykował panujący ustroj.

„Radzę wam nie zajmować się krytyką istniejącego porządku w Rosji” — powiedział dyrektor oddając mu zadanie.

Ala Lenin jednak interesował się tym i to interesował się bardzo żywo. W swoim małym pokoiku godzinami czytywał nad dziełami polityczno-ekonomicznymi.

W 1887 r. wstąpił na wydział prawny kańskiego uniwersytetu i tu wkrótce zaczął brnąć żywo udział w rewolucyjnych organizacjach studenckich.

Po dziś dzień stoi w Kazaniu dom-muzeum, gdzie w tych latach żył młody jeszcze rewolucjonista. Tu też w Kazaniu Lenin otrzymał pierwszy chrzest bolszewi. Za udział w „awanturach” studenckich został w nocy z 4 na 5 grudnia 1887 r. aresztowany.

„Czemuś pan się buntuje, młody człowieku — mówił prowadzący go do więzienia żandarm — głowa muru nie przebieżesz”.

„Mur to jednak gładziny — pchnij go a za chwilę — odpowiadział Lenin. Od tej pory Włodzimierz Ulianow oddał się całemu duszy sprawie rewolucji.

Wyrzucono z uniwersytetu i skazany na dozor policyjny przebywał Lenin do 1888 r. w wiosce Kukułzino. I tu w małej filii, gdzie mieszkał i z zapalem uczył się powstało po jego śmierci małe muzeum.

A teraz przeniesmy się do miasta, gdzie prawie każda ulica, każdy plac, to żywa pamiątka — przeniesmy się do Leningradu. O tam na nr 14 na Lini 7 na wyspie Wasilewskiej — tu na zebraniu petersburskich markistów, Lenin wygłosił referat „o nowym zagadnieniu ryków”.

Referat, który wywarł olbrzymie wrażenie na słuchaczach.

Ulica Iliza — tutaj w domu 7/4 mieszkał przez szereg miesięcy, tutaj też powstały jego teoretyczne prace „Kto to są przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciwko socjaldemokratom” oraz „Rzecz ekonomiczna „narodniczym” i jego krytyka w książce „o nowym zagadnieniu ryków”.

To zachowano jako muzeum. A oto na przedmieściach mieszkał robotnika Babuszkina, gdzie Lenin prowadził wykłady w kółku robotniczym.

To pierwszy petersburski okres. Później następują tak płodne w prace teoretyczne trzy lata zesłania w syberyjskiej wiosce Tuszensko-

je, gdzie Lenin nie tylko napisał około 30 dzieł naukowych, ale w dalszym ciągu mimo trudności żandarmów był czynnym w ruchu rewolucyjnym i nie tylko czynnym, ale ruchu tego przewodnikiem. Tu w małym domku na Syberii również urządzono muzeum zachowujące wszystko tak jak było 50 lat temu).

Ala wracamy do Leningradu, gdzie po latach zesłania i emigracji na zachódzie, w początkach listopada 1905 roku przybył powtórnie Lenin. Nie wznosząc na terror policji i groźbom niebezpieczeństw Lenin silnie powołał się w tym okresie z rosyjskim ruchem robotniczym. Pod nazwiskiem Karpowa wystąpił na trzytygodniowym wiecu z mową o stosunku socjo-demokracji do Dumi Państwowej.

Jeszcze raz Leningrad witał Lenina w jedyną noc lat później 16 kwietnia 1917 r. na dworcu Finlandzkim, gdzie zgromadziło się tysiące robotników i robotnic, żołnierzy i marynarzy. I na wieśnię przez tłum na auto pancernie wygłosił Lenin swoje słynne powitanie robotników petersburskich, którzy przez swoją walkę kładli fundamenty rewolucji socjalistycznej. Na drugi dzień na wszechrosyjskim zebraniu Rad robotniczych i żołnierskich deputatów wygłosił

Lenin swoje słynne „Tezy kwietniowe”, które stały się programem walki o dyktando proletariatu. Nie raz i nie dwa i nie dzień rozbrzmiewał w te historyczne dni jego głos. Każda ulica, każdy dom, każde miejsce, gdzie był, gdzie pracował i uczył Lenin.

A oto jeszcze jeden etap, przed ostatczym zwycięstwem — kieriestczyzna. Lenin zmuszony był znowu uciec w podziemie.

W jednej z sal Muzeum Leninowskiego w Moskwie znajdują się ciekawe dokumenty: peruka, pila, kosa, siekiera, grabie, zakopcony kociołek i czajnik, oraz fałszywy dokument wydany na nazwisko Iwanowa, robotnika Sierostrejkiej fabryki. Pod tym nazwiskiem musiał Lenin w małej miejscowości Raziłi kryć się przed szpiekami Kieriestczy. Jednak ani samotność, ani trudne warunki (mieszkał w szalasi) nie potrafiły oderwać go od ruchu rewolucyjnego. Stąd z Raziłi w dalszym ciągu kieruje partią. Tutaj też pisze cały szereg prac: „Trzy kryzysy”, „Do przyjaciół”, „Odpowiedź”, „O złudzeniach konstytucyjnych” i in. Tu również pracował nad swoim pomnikowym dziełem „Państwo i Rewolucja”.

6 listopada Centralny Komitet Partii wzywa

Lenina do Petersburga, by zajął tu kierownictwo powstaniem zbrojnym. Rozpoczął się historyczne walki o socjalizm o ustanowienie i umocnienie dyktando proletariatu.

Dnia 10 marca 1918 r. Lenin i członkowie rządu radzieckiego wyjechali z Leningradu do Moskwy. Od tego czasu Moskwa stała się stolicą ZSRR.

I tutaj w Moskwie do ostatnich niemal chwil życia pracuje Lenin, buduje, umacnia rewolucję. Tu w kremlońskim gabinecie, w najcięższym okresie historii Związku Radzieckiego, w okresie wojny domowej, zbierając się wspólnie z pracownikami, towarzysze Lenina, tu przychodzi delegaci z terenu, stąd czerpią siłę i wiarę w zwycięstwo. I znowu Lenin jest wszędzie. Z niezaginionymi jeszcze ranami po zamachu, jaki urządziła na niego, kontrrewolucyjna banda eserów Lenin występuje na wiecach i zgromadzeniach.

Rok 1922 — ostatni rok pracy Lenina w Moskwie. Zmógł chorobą przetrwać do podmiejskiej miejscowości Gorki i tu mimo, że chory mimo, że prawa ręką ma sparaliżowaną, jeszcze pracuje. Nie mogąc sam pisać dyktuje swoje ostatnie prace: „O kooperacji”, „O naszej rewolucji”.

21 stycznia 1924 r. żałobna wieść wstrząsnęła całym Związkiem Radzieckim, wstrząsnęła wszystkich rewolucjonistami świata — Lenin umarł.

Ciężką żałobą okrył się Związek Radziecki, w tym dniu stał się dniem żałoby i nieprzebrane tłumy żegnały swego wodza i opiekuna, równocześnie Związek Radziecki z ramkarami przejmował Jego prace. Jego idee, by dalej go prowadzić, by dalej ja urzeczywistniać, „Lenin umarł — ale dzieło Jego żyje” w tych krótkich słowach Stalina mieści się cała prawda o potęgę Jego geniuszu.

Rozwój Związku Radzieckiego, jego nieludzkie zmagania w ostatniej wojnie, umiłowaność i Ojczyznę — to życie podmiemie Lenina, to jego idea, która urzeczywistnia się w życiu. Majakowski, w wierszu po śmierci Lenina powiedział: „Lenin i teraz żywy jest niż wszyscy żywi”.

I jeżeli teraz przez Mauzoleum dzień w dzień przesuwają się tłumy, jeżeli w bibliotekach i czytelnikach, trudne naukowe Jego prace stały się rozchwytywane przez czytelników to jest najlepszym dowodem Jego żywości.

J. Wostryczew.

Proponuje panu pokój
Prezydent Vietnamu do prezydenta Francji

PARYŻ. Prezydent Vietnamu, Ho-Czaj-Minh proponuje natychmiastowy pokój w Indochinach.

W depeszy gratulacyjnej do nowoobranego prezydenta Francji Vincenta Auriola — jak do niego wzięliście go z Hanoi — Ho-Czaj-Minh apeluje:

Znowu zbierają się
potajemnie ci, którzy
finansowali Hitlera

BERNO. Bazylejski dziennik „National-Zeitung” donosi z Düsselodfu o tajnym posiedzeniu przedstawicieli ciężkiego przemysłu niemieckiego.

Zebrań przewodniczyli byli pełnomocnicy Rzeszy dla przejęcia przemysłu czeskiego w ręce niemieckie dr Rasche z Frankfurtu. Oprócz niego obecni byli m. in.: b. minister Rzeszy i generał dyktator huty „Guthofnung” Reusch, dyrektor Engel z konserwu „Hoesch”, kolonialny bankier dr Pierdemengot, którego rząd brytyjski usunął niedawno z Izby Handlowo-Przemysłowej oraz cały szereg dyrektorów generalnych i przewodniczących zarządów wielkiego przemysłu niemieckiego.

Jak się okazało, większość obecnych na zebraniu należała swego czasu do tzw. „Klubu Przemysłowców”. Klub ten w roku 1932 na posiedzeniu w Park-Hotelu w Düsselodfurze postanowił sfinansować ruch narodowo-socjalistyczny. Bez finansowej pomocy tych ludzi, stwierdza „National Zeitung”, ruch hitlerowski, który przechoził wówczas kryzys załamania się. Przyczyna, dla której przemysłowcy poparli Hitlera, stała się dopiero później jasna. Hitler przewził im ponownie uzbrojenie Niemiec.

„Dziś, ostrzega pismo bazylejskie, po katastrofie, za którą koła te ponoszą w pierwszym rzędzie winę, organizują się one znowu w Düsselodfurze pod niewinnym pozorem „wzajemnego poznania się”.

„Zwracam się do pana z propozycją o natychmiastowy pokój w celu uniknięcia śmierci i zniszczenia w obydwojch krajach, o przewrócenie przyjaźni współpracy między obu narodami i oświadczam, że niemiecki naród nie chce niczego więcej, jak tylko niepodległość w ramach unii francuskiej”.

BOMBAY. Zarząd związków zawodowych w Indiach zwrócił się do związku pracowników portowych w portach Bombaj, Cechon, Madras i Pondichery (pośladostki francuskie na wschodnich wybrzeżach Indji) z wezwaniem, aby bojkotowali okręty francuskie „Isle de France” i „Athis”, wiozące posiłki i broń do Indochin.

Te same walce zwróciły się do francuskiej ludności robotniczej z wezwaniem aby wywarła nacisk na rząd francuski w celu zamknięcia walki z Vietnamem.

Jutro Polska przedstawi
swoją pogląd na traktat pokojowy z AustriąCzechosłowacja: uniemożliwić Monachium
Belgia: granice, elektrownie, węgiel

LONDYN (Obsł. wł.). Jutro we czwartek delegacja polska przedstawi pogląd rządu polskiego na traktat pokojowy dla Austrii. Również Czechosłowacja zgłosiła się do zastępców ministrów, żądając udzielenia głosu w sprawie traktatu z Austrią. Przedstawiciele Czechosłowacji zabiorą głos w przyszły wtorek jako ostatnie państwo sojusznice. Następnego dnia w środę 29 bm. przemawiać będą delegaci Austrii. Delegacja austriacka, na której czele stoją kanclerz Figel i minister spraw zagranicznych dr Gruber, opuściła już Wiedeń.

W kołach politycznych twierdzą, że zastępcy ministrów osiągnęli du-

ŻOŁNIERZE
WRACAJĄ DO KRAJU

LONDYN (Obsł. wł.). Z portu w Glasgow wyjechał do Gdańska okręt, wiozący 1994 żołnierzy polskich, powracających do kraju. W dniu 24 stycznia z tego samego portu wypłynęły inne statki, którym powróci z Anglii 900 repatriantów.

Rząd włoski zgłosił dymisję
nie chcąc podpisywać traktatu pokojowego

który uważa
za krzywdzący

RZYM (Obsł. wł.). Premier włoski de Gasperi złożył prośbę o dymisję swego rządu na ręce prezydenta republiki de Nicola. Premier uzasadnił swoją prośbę rozłaniem w partii socjalistycznej, ustąpieniem ministra spraw zagranicznych Nenni oraz poważnym kryzysem w sytuacji politycznej kraju. Kryzys ten streszcza się w tym, że żadna partia nie chce, aby jej przedstawiciel podpisał traktat pokojowy, który uważa się za krzywdzący dla Włoch.

Powszechnie uważa się, że nowy rząd koalicyjny powinien objąć wszystkie partie polityczne. Jednak utworzenie takiego rządu będzie napotykało na duże trudności. Wydaje się niewątpliwe, że nowym premierem zostanie de Gasperi.

RZYM (Obsł. wł.). Rząd włoski wystosował do rządów Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji notę, protestującą przeciwko postanowieniom traktatu pokojowego.

Nowe prowokacje
żołnierzy greckich

TIRANA. Ostatnio dokonano nowej prowokacji greckiej na granicy albańskiej. Żołnierze greccy w przebraniu pasterzy weszli na terytorium albańskie w pobliżu Pedikar w okręgu Kolonaki i zaczęli ostrzeliwać albańskie posterunki graniczne. Albańczycy nie dali się sprokować i nie odstrzelali ich. Po pewnym czasie Grecy przegrali ogień.

Prasa czeska w obronie
polskich granic zachodnich

PRAHA. Dziennik „Rude Pravo” zamieścił artykuł swego naczelnego redaktora Vilema Nového, poświęcony sprawie przyszłości Niemiec. Potępiłaby zbyt tolerancyjne stanowisko anglo-amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech, którego rezultatem są coraz cięższe wystąpienia działaczy i polityków niemieckich przeciwko granicom zachodnim, autor artykułu pisze:

„Jednym z podstawowych naszych zadań jest obrona granicy między Niemcami a Polską na Odrze i Nysie, są to bowiem nie tylko granice Polski, ale i granice bezpieczeństwa całej kuli ziemskiej, a więc i nasze. Jeżeli już więcej nie ma się powrócić do „Draug nach Osten”, dążyć musimy do tego, aby to hasło nie uskuteczniło się obecnie przez przekroczenie Odry i Nysy, na drodze umowy pokojowej, bowiem wszystko to, co leży po drugiej stronie obydwu rzek, jest już terenem imperializmu niemieckiego przeciwko nam, Polsce i Związkowi Radzieckiemu.

PRAHA. Wyrokiem sądu ludowego w Pradze skazany został na karę dożywotniego ciężkiego więzienia były poseł Sejmiku, dziennikarz i prezes byłej czeskiej partii faszystowskiej „Liga”, który w czasie okupa-

cji niemieckiej propagował niemiecki ruch narodowo-socjalistyczny i prowadził akcję, zmierzającą do demoralizacji politycznej narodu czeskiego.

Po ogłoszeniu wyroku zgromadzona na sali sądowej publiczność oraz krewni skazanego zaczęli wrzeszczeć okrzyki przeciwko członkom trybunału, tak że sala sądowa musiała być przez policję opróżniona. Na salie aresztowania została córka oskarżonego.

Wielu miejscowości Palestyny rozrzucono ulotki, wzywające do wystąpienia do organizacji Irqoun Zwal Leumi.

JEROZOLIMA (Obsł. wł.). Agencja Żydowska ogłosiła wezwanie do organizacji terrorystycznych Stern i Irqoun

Czechosłowacja: uniemożliwić Monachium
Belgia: granice, elektrownie, węgiel

LONDYN (Obsł. wł.). Jutro we czwartek delegacja polska przedstawi pogląd rządu polskiego na traktat pokojowy dla Austrii. Również Czechosłowacja zgłosiła się do zastępców ministrów, żądając udzielenia głosu w sprawie traktatu z Austrią. Przedstawiciele Czechosłowacji zabiorą głos w przyszły wtorek jako ostatnie państwo sojusznice. Następnego dnia w środę 29 bm. przemawiać będą delegaci Austrii. Delegacja austriacka, na której czele stoją kanclerz Figel i minister spraw zagranicznych dr Gruber, opuściła już Wiedeń.

W kołach politycznych twierdzą, że zastępcy ministrów osiągnęli du-

że postępy w pracach nad traktatem dla Austrii. Jest w tym duża zasługa przewodniczącego, którym jest w tym tygodniu przedstawiciel Związku Radzieckiego Gusiew.

Do sekretariatu konferencji wpłynął obszerny memoriał Czechosłowacji, wyrażający pogląd tego rządu na traktat pokojowy dla Niemiec.

Czechosłowacja wypowiada się przeciwko federacji w Niemczech. Wszystkie dziedziny życia powinny znajdować się pod kontrolą sprzymierzonych. Jeżeli w kontroli będą brały udział inne państwa poza mocarstwami, Czechosłowacja domaga się współudziału w kontroli.

Memorandum Czechosłowacji wypowiada się w dalszym ciągu przeciwko istnieniu karteli w Niemczech, za przeprowadzeniem reformy rolnej, pełną demobilizacją we wszystkich dziedzinach, uniemożliwieniem umowy monarchistycznej, wysiedleniem z Czechosłowacji wszystkich Niemców, wolnej żeglugi na Dunaju, Elbie i Renie, wreszcie domaga się stref w portach Bremy i Hamburga.

Jeżeli chodzi o zagadnienia graniczne, Czechosłowacja domaga się przesunięcia granicy w Sudetach o kilkanaście kilometrów. Wskutek

Konferencja palestyńska
znowu odroczone

LONDYN (Obsł. wł.). Zgodnie z przedłożeniami konferencja palestyńska została odroczone do czwartku lub piątku, kiedy przyjadą wszyscy delegaci państw arabskich.

JEROZOLIMA (Obsł. wł.). Agencja Żydowska ogłosiła wezwanie do organizacji terrorystycznych Stern i Irqoun

Oppel „towarzysz”
hitlerowcom

BERLIN. Pracownicy zakładów samochodowych Oppla złożyli na ręce ministra denazifikacji Hesji protest przeciwko zbyt łagodnemu osądzeniu Wilhelma Oppla przez trybunał denazifikacyjny, który zaliczył go jedynie do grupy „towarzyszów” faszystowski.

„Tasiemcowe”
wybory w Iranie

LONDYN. Jak donosi agencja Reuters, dopiero niedługo nocy zakończyły się wybory powszechne w okręgu teherańskim, gdzie głosowanie trwało już tydzień. Począwszy od poniedziałku głosowanie ma odbywać się stopniowo w różnych prowincjach Iranu.

Serbia otrzymała
własną konstytucję

BELGRAD. Serbskie Zgromadzenie konstytucyjne jednomyślnie zatwierdziło projekt konstytucji.

Po uroczystym proklamowaniu konstytucji Zgromadzenie wysłuchało nadesłanych przez marszałka Tito życzeń dla Konstytucyj i dla Skupszczyzny, ludowej bratniej Republiki Federacji Jugosłowiańskiej.

Zgodnie z konstytucją Skupszczyzna natychmiast przystąpiła do pracy.

Tranzyt przez Triest
mają Włochy

RZYM. Rzecznik włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych, komentując tekst traktatu pokojowego z Włochami, podkreślił z zadowoleniem, iż Włochy będą miały swobodę tranzytu przez terytorium Triestu.

Natomiast rzecznik stwierdził, iż nie zostały uwzględnione zadania Włoch dotyczące problemów gospodarczych. Przeciwnie, sprzymierzeńcy zwiększyli jeszcze ciężar odszkodowań, jakie Włochy mają zapłacić — zwiększając o 25 milionów dolarów odszkodowania dla Jugosławii, o 5 milionów dolarów odszkodowania dla Grecji i o 5 milionów dolarów dla Albanii.

tego Niemcy straciłoby na granicy punkty strategiczne, a sama granica przebiegałaby w stokach, pozostawiając wyższe wznesienia po stronie czechosłowackiej.

Do sekretariatu wpłynęło również memorandum rządu belgijskiego w sprawie traktatu pokojowego dla Niemiec. Belgia domaga się m. in. pewnych poprawek granicznych, elektrowni oraz 6.600.000 ton węgla rocznie z kopalni niemieckich.

Konstytucja
dla Malty
ale... pod kontrolą

LONDYN (Obsł. wł.). Rząd brytyjski ma ogłosić w najbliższym czasie konstytucję dla Malty. Według tej konstytucji ludność wyspy, która w czasie wojny była obiektem najbardziej zaciekle bombardowania przez Niemców, ma otrzymać szerokie uprawnienia w zakresie władzy wykonawczej i ustawodawczej pod kontrolą korony brytyjskiej.

Skarga Anglii
będzie rozpatrzone
przez Radę Bezpieczeństwa

LONDYN (Obsł. wł.). Na wniosek delegata amerykańskiego Rady Bezpieczeństwa postanowiono odroczyć do dnia 4 lutego dalszą dyskusję nad projektem powszechnego rozbrojenia, dając w ten sposób możliwość delegatowi porozumienia się z nowo mianowanym ministrem Marshall.

Rozpatrywano również skargę Wielkiej Brytanii przeciw Albanii w związku z katanstrafą dwóch kontroli portowych w cieśninie Korfu. W czasie dyskusji, iż zagadnienie to ma się znaleźć na porządku obrad, przedstawiciel Związku Radzieckiego Gusiew sprzeciwił się temu, twierdząc, że spór powinien być rozstrzygnięty w drodze bezpośrednich rokowań pomiędzy obu państwami. Po zakończeniu dyskusji odbyło się głosowanie, w którym większość państw wypowiedziała się za postawieniem sprawy na porządku dziennym, a Związek Radziecki powstrzymał się od głosowania. Skarga Anglii będzie rozpatrywana na jednym z późniejszych posiedzeń.

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Gen. John Marshall złożył wczoraj rano przysięgę na ręce prezydenta i natychmiast objął urządowanie.

Komisje wyborcze zasługują na 100% zaufania oświadczenie jednego z dziennikarzy angielskich

WARSZAWA. Sprawozdawca SAP przeprowadził rozmowę z jednym z dziennikarzy angielskich, którzy obserwowali wybory w Warszawie, p. Donaldem G. H. Douglas. P. Douglas jest trochę zmęczony całodzienną jazdą po lokalach wyborczych, ale chętnie mówi o swoich wrażeniach z wyborów.

— Jakże Pan odniósł ogólne wrażenie?
— Mogę stwierdzić, że mimo bardzo złej pogody tłumy wyborców cierpliwie czekały na swoją kolej do głosowania, chociaż nikt ich do tego nie musiał.
— Czy miał Pan jakieś trudności przy wykonywaniu swojej pracy?
— Absolutnie żadnych trudności nie miałem. Przypuszczam, że w Anglii w tych samych warunkach miałbym pewne trudności...

— Co Pan zaobserwował bezpośrednio podczas aktu wyborczego?
— Ludzie, którzy byli członkami komisji, zasługują moim zdaniem na 100% zaufania. Sama technika głosowania jednak miała pewne usterki, zbyt powoli oddawano głosy.

— Na podstawie obserwacji i rozmów z głosującymi — kto Pańskim zdaniem zwyciężył w wyborach?

— Byłem w kilku komisjach w Warszawie i pojechałem umyślnie do Mińska Mazowieckiego, ponieważ jak mnie poinformowano, jest to podobno teren podwarszawski, pozostający pod wpływem PSL. Rozmawiałem w Mińsku z szeregiem wyborców. Tak się złożyło, że wśród nich nie było ani jednego, który by głosował na PSL. W Warszawie zapytałem w jednej z komisji, czy można zaufać PSL, czemu w jego obwodzie tylu wyborców głosuje na „trójkę”. Pan ten odpowiedział mi: — W tym obwodzie mieszka urzędnicy, a to są w większości lewicowcy, dlatego nie głosują na PSL.

Napad band UPA spowodował odroczenie wyborów w dwu obwodach Zamościa na przeciąg 24 god in

WARSZAWA (SAP). W Okręgu Wyborczym Zamość, w obwodach 75 i 76 (powiat hrubieszowski) bandy UPA dokonały napadu na kilka wsi i blokowały w dniu wyborów dostęp ludności do lokalów Obwodowych Komisji Wyborczych.

W związku z tym przewodniczący, zgodnie z art. 53 ordynacji wyborczej, zarządził przerwę w głosowaniu do dnia 20 bm., w którym to dniu — po wznowieniu działalności Komisji — głosowanie odbyło się normalnie przy dużej frekwencji.

Proces w cępremiera rządu Vichy, Chautemps'a

PARYŻ. Były wicepremier rządu Petaina w Vichy, Kamil Chautemps będzie sądzony za zdradę stanu i narazenie na szwank bezpieczeństwa państwa.

Chautemps został wysłany przez Petaina w specjalnej misji do Stanów Zjednoczonych i od tego czasu mieszka w Waszyngtonie.

Amerykanie słowiańskiego pochodzenia powinni się zjednoczyć dla obrony granic Polski nad Odrą i Nysą

NOWY JORK. „Głos Ludowy” zamieszcza list otwarty Jerzego Sadowskiego, kongresmana polskiego pochodzenia z Detroit — miasta o licznej postępowej Polonii robotniczej — występujący w obronie zachodnich granic Polski. Autor stwierdza, że Amerykanie nie tylko polskiego pochodzenia ale i słowiańskiego pochodzenia w ogóle powinni się

PARYŻ. Czołowi intelektualni francuscy ogłosili odezwę w której czytamy:

„W chwili, gdy przedstawiciele wielkich narodów zbierają się w Londynie dla przygotowania pokoju z Niemcami, intelektualni francuscy przypominają, że trzy razy w przeciągu 70 lat ich kraj oraz inne kraje sąsiadujące z Niemcami, padły za sprawą Niemiec ofiarą inwazji i zniszczenia, widząc pustoszenie swych miast, dziesiątkowanie ludności i jej przywódców, nieważne dzieło sztuki, oddawane na posmięstwo, wszystkich walorów cywilizacyjnych oraz zagładzenie się na swej ziemi tyranii obcej i pomiatanie godności człowieka. Zbrodnie nazistowskie, których dowody uwidoczniły się w całej pełni po wyzwoleniu kontynentu europejskiego i okupowaniu Niemiec, są wystarczającym usprawiedliwieniem ich obecnej troski. Nie kie-

zjednoczyć dla obrony granic polskich nad Odrą i Nysą.

Sadowski potępia znaną mowę Byrnesa w Stuttgarcie i oświadcza, że z oburzeniem obserwuje propagandę niektórych pism i rozgłoszeń radiowych o „konieczności odbudowania wielkich i potężnych Niemiec”.

Po 22 latach sprawdził się stanie się zadość...

Dokument o morderstwie Matteottiego w rękach adwokata amerykańskiego

SAN ANTONIO Teksas. Adwokat ze stanu Teksas, Martin J. Arnold oznajmił, że jest w posiadaniu pewnego „testamentu politycznego”, który — jak mówił — zawiera nieopublikowane dotychczas wiadomości, dotyczące morderstwa dokonanego 22 lata temu na przywódcy socjalistów włoskich Giacomo Matteottiego.

Arnold oświadczył, że dokument ten znajduje się w skrytce banku

„Polityka Związku Radzieckiego jest największą zagadką świata“

Sen. Vandenberg o amerykańskiej polityce zagranicznej i o ochronie gospodarki krajowej

WASZYNGTON. „Obecnie mamy jedyną ogólną politykę zagraniczną w sprawie ogólnego bezpieczeństwa i zabezpieczenia przed trzecią wojną światową” oświadczył senator Artur Vandenberg, zastępca przewodniczącego Senatu i przewodni-

czący komisji spraw zagranicznych w ONZ, przemawiając przez radio.

Vandenberg przypuszcza, że obecna polityka Stanów Zjednoczonych, stanowiąca lecz przyjaźnielska wobec innych narodów — robi postępy. Jestem ostrożny, lecz optymistyczny co do przyszłości — twierdzi Vandenberg — „lecz ani na chwilę nie zaniecham czujności. Odpowiedź na propozycję współpracy amerykańsko-radzieckiej jest w rękach Moskwy, a polityka Związku Radzieckiego jest największą zagadką świata”.

Przechodząc do zagadnień polityki wewnętrznej senator Vandenberg oświadczył, że republikanie będą oceniali gospodarkę amerykańską i że ta ochrona nie zagraża w niczym pokojowi. Przeciwnie, jeśli republikanom nie uda się ochronić swej gospodarki, może to być groźne zarówno dla świata, jak i dla Stanów Zjednoczonych.

Skonfiskowano kwatery Hitlera

MONACHIUM. Wojskowe władze okupacyjne w Bawarii oznajmiły, iż dawna kwatera Hitlera w Monachium, na Prinz Eugen Platz Nr 16 została przekazana władzom, konfiskującym własność hitlerowską w Bawarii.

W kraju, gdzie wystawia się świątynie ku czci Rudolfa Valentino

Ameryka w okowach zabobonu

Mimo zimnego trzeźwego zmysłu kulturalnego, Amerykanie są zabobonni, jak gdyby żyli w średniowieczu. Skłonność do zabobonu przybiera u nich, szczególnie, gdy związana jest z sentymentem, groteskowo wręcz formę.

Czciele Valentino

Miłośnicy kina pamiętają chyba jeszcze pięknego gwiazdora filmowego, Rudolfa Valentino, zmarłego w pełni sławy w wieku 30 lat. W dziesiątą rocznicę tej śmierci powstał związek przyjaciół zmarłego aktora.

Związek rozszerzał się coraz bardziej i wkrótce w każdym większym mieście amerykańskim zorganizowano jego filię, pod dość dziwaczną nazwą „Stowarzyszenie zbawienia dusz im. Rudolfa Valentino”. Członkowie tej niezwyklej organizacji zbierali się co wieczór i odbywali seanse spirytystyczne, prowadząc długie rozmowy z duchem swego zmarłego ulubieńca. W Nowym Jorku zbudowano na wet specjalną świątynię, w której do dziś przed portretem Valentina pali się wieczna lampka. W świątyni tej urządziła się ceremonie i nabożeństwa, dostęp do któ-

rych mają tylko wtajemniczeni. Mimo stosunkowo niskich składek, założyciele stowarzyszenia, dzięki wielkiej ilości członków, zrobili nieźle interesy spekulując na łatwości i zabobonności Amerykanów.

„Klub antyzabobonowy” walczy z fanatyzmami zabobonu

Nigdzie na świecie cyfra 13 nie budzi tyle obaw co właśnie w Ameryce. W trzynastym dniu miesiąca giełda wykazuje minimalną ilość transakcji, a najzwyklejszy nawet makler nie pójdzie na giełdę, jeśli ujrzy gdzieś w oknie wystawowym czy w swej gazecie cyfrę trzynastą.

Ażby zwalczyć ten zabobon stworzono specjalne, rozprzestrzenione po wszystkich stanach stowarzyszenia, tzw. „Klub antyzabobonowy”. Członkowie jego zobowiązani są dokonywać wszystkich najważniejszych czynności w swym życiu właśnie 13-go każdego miesiąca, nieśkażać sobie na trzynastym piętrze, pod trzynastym numerem domu, przez co mają udowodnić zabobonom, że trzynastka nie ma żadnego wpływu na życie człowieka.

Niedawno pomiędzy klubem zabobonnych, a ich przeciwnikami rozgorzała namiętna walka. Zabobonni twierdzą, że wygrali ją dzięki broszurze, która rozpowszechniła w całym Stanach, a która wykazywała, że trzynastki nie wolno lekceważyć.

Broszura ta opisuje następującą historię. Miss Luiza Quin poznała w filii klubu antyzabobonowego w Detroit, sympatycego Dr Tomasza Boyca. Młodzi pokochali się i jako prawdziwi członkowie klubu postanowili pobrać się w plątek, 13 lipca. Ceremonia ślubu odbyła się na starym statku — wiezieniu, na jeziorze Michigan, punktualnie o godzinie 13-ej minut 13 i to w obecności 13 świadków w celi więziennej nr 13. Na statku uczestnicy ceremonii zapoznali się z dawnymi niesamowitymi dziełami pływackimi więzienia. Dowiedli się, że dzięki straszliwym metodom więziennym, stosowanym ongiś przez Anglików — życie na pokładzie statku stanowiło wieczną torturę, a w maleńkich jednostkowych celach, umieszczano po trzech i czterech więźniów. Najstraszniejsza była cela nr 13, zwana czarnym lochem. Powietrze było w niej tak duszne, że po kilku dniach więźniowie dusili się, lub ogarniał ich szal.

Po zaślubinach młoda para otrzymała prezent w postaci trzynastu złotych monet, umieszczonych w pięknej szkatułce, ozdobionej wielką trzynastką.

Feralna trzynastka zatruwała

Tak więc małżeństwo zaczęło się pod znakiem trzynastki. Broszura twierdzi dalej, że w trzy miesiące po ślubie, m. Boyce został aresztowany pod zarzutem popełnienia zbrodni. Z braku dowodów został zwolniony, ale wkrótce po tym ratowano go ciężko w czasie strzelaniny ulicznej. W dniu 13 października stracił z kolei większą sumę na spekulacji giełdowej, a trzynastego listopada złożył skargę rozwodową. Rozwód otrzymał trzynastego grudnia.

Następem tryb trybroszury było, że niechętni członkowie klubu antyzabobonowego występowali ze stowarzyszenia. Zabobonni więc wygrali wojnę — trzynastka zatruwała.

Przeciwnicy zabobonu nie skapitulowali jednak. Wzmocnili swą propagandę — na co zabobonni odpowiedzieli opublikowaniem całej serii nowych wypadków, mających wykazać, że trzynastka jest feralna. Wojna ta pomimo wszelkich poważnych kłopotów społeczeństwa amerykańskiego trwała nadal i nie wiadomo kto w niej zwycięży.

A. F.

Kobiety gąną się do pióra!

Dwa razy więcej kandydatek niż kandydatów do zawodu dziennikarskiego

WARSZAWA. W poniedziałek, dnia 20 stycznia o godz. 17-ej odbyła się w sali Akademii Nauk Politycznych przy ul. Reja inauguracja roku akademickiego na Wydziale dziennikarskim ANP. Wydział ten przeniesiony zostanie w przyszłym tygodniu do odbudowanego gmachu Wyższej Szkoły Dziennikarskiej przy ul. Rozbrat.

Wyposażenie sali i umebowanie dostarczył tej nowej placówce naukowej Akademia Nauk Politycznych, która ofiaruje przyszłym dziennikarzom również i bibliotekę.

Przy Bratniej Pomocy tej szkoły powstał Klub Młodej Prasy, który odbył organizacyjne zebranie w ubiegłą sobotę. Na pierwszym roku Wydziału Dziennikarskiego ANP ilość słuchaczy przewyższa dwukrotnie liczbę słuchaczy.

w San Antonio i że nie pokaże go nikomu, tylko Amerigo Dumini, jednemu z 8-miu Włochów, oskarżonych o współudział w tym morderstwie i oczekujących procesu w tej sprawie.

Matteotti, wybitny przywódca socjalistyczny, został zamordowany w czerwcu 1924 r. w trzy dni po wygłoszeniu w parlamencie przemówienia, w którym atakował metody partii faszystowskiej.

Amerigo Dumini był również oskarżony w sprawie tego morderstwa ale po krótkim czasie został wypuszczony z więzienia. Za czasów rządu Badoglio został uwolniony po raz drugi, w 1943 r., ośwobodził go Niemcy, a w lipcu 1945 r. został aresztowany po raz trzeci.

Dumini urodził się w Saint Louis, z ojca Włocha i matki Amerykanki.

W obecności gen. Auchinleck odbywają się manewry marynarki brytyjskiej na wodach Indii

MADRAS. Dwie szalupy, dwie fregaty i pięć polowaczy min, wzięło udział w pierwszych, powojennych manewrach brytyjskiej marynarki Indii. Trzydniowe ćwiczenia odbyły się niedaleko od portu Cochin, przy zachodnim brzegu Indii. Objeżdżały one praktyczne ćwiczenia łączności pomiędzy okrętami wojennymi i z portem.

Dokonano również próbnego napadu lotniczego na konwoj okrętów. Dowódcą manewrów był wiceadmirał, Sir Geoffrey Miles.

Dalszy ciąg manewrów morskich, odbędzie się w rejonie Karwar, przy zachodnim brzegu Indii, w terminie późniejszym.

W drugich manewrach, gen. Auchinleck, dowódca wojsk brytyjskich w Indiach, będzie obecny jako gość wiceadmirała Milesa.

TUR we Francji

dobrze zastużył się Polsce w ciągu 20 lat swego istnienia Na marginesie kursu świetlicowego TUR w Łodzi

ŁÓDŹ. W Łodzi rozpoczął się drugi turnus kursu dla kierowników świetlic robotniczych, prowadzonego przez Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Oprócz reprezentantów świata pracy ze wszystkich stron kraju przybyli na kurs również goście z Francji, przedstawiciele tamtejszej Polonii. Reprezentują oni okręgi TUR rozsiadane po wszystkich departamentach Francji i są przewidziani na kierowników miejscowych świetlic robotniczych.

Kola TUR we Francji są ekspozytura królowej, oświatowej organizacji robotniczej i prowadzą ożywioną działalność od momentu założenia tej, od roku 1926. Kola TUR we Francji zgromadziły w swych

szeregach dużą część polskiej, międzynarodowej emigracji. Wiele z członków tych Kół działało w okresie okupacji we francuskim Ruchu Oporu. TUR francuski prowadzi przede wszystkim akcję oświatową wśród robotników polskich bo to jest to naczelne zadanie organizacji, a poza tym ze względu na specjalne warunki, w jakich pracuje przeciwdziałając procesowi wynaradawiania naszej emigracji.

Pobyt przedstawicieli francuskich Kół TUR w Polsce poza celem związanym ściśle z kursem świetlicowym przyczyni się niewątpliwie do zacieśnienia więzów łączących TUR emigracyjny z Macierzą.

Po katastrofie najlepszego statku greckiego

Pasażerowie statku oskarżają kapitana i oficerów Kobiety i dzieci utonęły w katastrofie

ATENY. Mówią tutaj, że rozbicie statku „Himara” jest największą katastrofą, jaka się zdarzyła w greckiej flocie handlowej. Statek „Himara” należał do najlepszych pod względem szybkości i komfortu.

Kapitan przypisuje katastrofę wyciekowi w kotłowni, lecz drugi oficer, który w chwili katastrofy znajdował się na pokładzie sędzi, że wypadek spowodowała mina iagnetyczna, która wybuchła pod hula maszyn, przy czym woda napłynęła całą halą, wywołując wyciek kotłów.

Podobno okręt, wbrew początkowym informacjom, zatonął o godzinie 6-ej, tj. w dwie godziny po wycieku. Na okręcie panowała straszliwa panika, załoga straciła zinnę łódź. Ratunkowe były niewystarczające i wskutek przeładowania odrazu straciły równowagę, zatapiając robotników.

Szatki okrętu leżą w odległości 150 metrów od latarni morskiej Berdoughi, o 8 km. od wyspy Stoura.

Grecki minister marynarki zarządził dochodzenia w sprawie „zachowania się oficerów i załogi” podczas katastrofy statku „Himara”, gdyż pozostali przy życiu robotnicy wystąpili z oskarżeniem, że oficerowie zajęli dla siebie łódź ratunkową, nie dopuszczając do nich pasażerów. Podkreślają oni, że wśród ocalałych znajduje się kapitan i jego pomocnik, gdy tymczasem prawie wszystkie kobiety i dzieci utonęły.

Uratowani marynarze ze swej strony krytykują ministerstwo marynarki za to, że pozwoliło okrętowi podróżować nocą, przez zamknięty kanał, o szerokości zaledwie półtora kilometra.

Ministerstwo wysłało na miejsce wypadku specjalną komisję, celem ustalenia, czy zatonięcie „Himary” spowodowane było wyciekiem miny, czy też wyłącznie eksplozją wewnętrzną.

NASZA ANKIETA

»Jak oceniasz „Zakazane Piosenki”«

najnowszy film produkcji polskiej

Nie przesadzajmy z „rzeczywistością”

Od początku czytamy z dużym zainteresowaniem wypowiedzi w ankiecie zainicjowanej przez Redakcję „Naprzedku Dolnośląskiego”. Według mojego osobistego zdania wypowiedzi te często w szczegółach podobne do siebie, są na ogół słuszne, uderza jednak charakterystyczną cechą u wielu z nich.

Liczni czytelnicy, biorący udział w ankiecie, podkreślają ze specjalnym upodobaniem, że film ten nie oddaje w pełni „warszawskiej rzeczywistości”. Chciałoby się zawołać — ludzie zlitujcie się, przecież to

nie było wcale zadaniem tego filmu.

Przecież jego twórcy nie postawili sobie za zadanie odwzorować życia Warszawy pod okupacją niemiecką, oni chcieli uwiecznić warszawskie piosenki, ale i tylko piosenki. Piosenki można było przedstawić na jakims

to — dali więc to to.

Wielkość widzów przeżywało rzeczywistość okupacyjną, każdy na swój sposób i w związku z tym każdy chciałby widzieć film najbardziej zbliżony do własnych przeżyć. A wszystkim trudno dogodzić.

Jeśli rzeczywistość wymknęła się pewnie

niedomagania i przedstawiono Niemców zbyt pobłażliwie, to prawdopodobnie z jednej strony dlatego, że było to zasadniczym założeniem filmu, żeby nie robić „odyssejskiej cierpiotnicy”, a z drugiej, że, jak mówią nazwiska twórców filmu — rzeczywistość robił go ludzie, którzy Niemców z okresu okupacji nie znali, bo w tym okresie w Polsce nie byli.

Najważniejsze moim skromnym zdaniem jednak, że ten pierwszy długometrażowy film mamy i że drugi przyjdzie nam nie tylko łatwiej, ale i że nie będziemy już musieli tak długo na niego czekać, jak czekaliśmy na „Zakazane piosenki”.

Jerzy E z Krzyków

To nie przedwojenny szablon

Nie miałem najmniejszego zamiaru zabierać głosu w ogłoszonej w „Naprzedku Dolnośląskim” ankiecie na temat pierwszego polskiego długometrażowego filmu pt. „Zakazane piosenki”, jednak wypowiedzi czytelników zmusiły mnie do prostu do napisania paru słów na ten temat.

Przed wszystkim Ci wszyscy, którzy odpowiedzieli dotychczas na ankietę, zapamiętajcie o najbardziej istotnej rzeczy którą charakteryzuje „Zakazane piosenki”. Film ten odbiega całkowicie od przedwojennego szablonu tj. nie zawiera w sobie absolutnie nic z tych cech jakie posiadały filmy przedwojenne jak: mało sprzedażna, intryga, sensacja kryminalna i inne niezgrabione tajemnice.

Bohaterem pierwszego powojennego filmu polskiego nie jest zgraja wampów czy amantów lecz „Zakazane piosenki”, przy pomocy której każdy Polak chciał wykazać czynną walkę ze zleniawionym wrogiem — okupantem. W piosenkach jakie słyszymy na wyżej wymienionym filmie, w piosenkach, które były śpiewane podczas okupacji przez Żebraków, Inwalidów, uliczników i szmuglerów wyrażona była pogarda i lekceważenie dla wroga.

Kolebką tych piosenek była Warszawa, a przy tym większa część akcji filmu toczy się w Warszawie, i dlatego właśnie film ten jest najlepiej zrozumiały dla mieszkańców stolicy, którzy patrząc na niego czują się jakoby współaktorami w toczącej się akcji.

Jeżeli chodzi o stronę artystyczną i techniczną filmu, — są braki i to poważne, nie tyle może ze strony gry artystów ile pod względem wykonania, technicznego. Mam wrażenie, że jest to wina prymitywnych warunków w jakich „Zakazane piosenki” zostały wykonane, w każdym bądź razie film powinien być lepszy.

Jerzy Nowakowski, Wrocław

Owocna praca Ligi Morskiej w Jeleniej Górze

JELEŃ GÓRA. Jedną z najbardziej czynnych organizacji społecznych na terenie Jeleniej Góry jest Liga Morska. Podokręgi Jeleniogórskiej Ligi Morskiej stawiany jest innym miastom jako przykład pracy i organizacji, bo też Zarząd tego Podokręgu z prezesem ob. Marianem Stolarczykiem na czele w pełnym tego słowa znaczeniu pracuje.

Dowodem pracy Podokręgu Ligi Morskiej w Jeleniej Górze są również poniższe cyfry: Członków Ligi Morskiej Jelenia Góra posiada ponad 3.000.

Polepszenie komunikacji między Dolnym Śląskiem a Warszawą

Dla polepszenia komunikacji między Warszawą i Jelenią Górą oraz między Warszawą i Kudową Zdrojem w dniach mekurowania podjęto bezpośrednich (obecnie kursują bezpośrednie pociągi) poprzeczne Warszawa — Jelenia Góra 4 razy w tygodniu i Warszawa — Kudowa Zdrój 3 razy w tygodniu (wprowadzone będą z Wrocławia do Jeleniej Góry i do Kudowy pociągi poprzeczne, tak by podrożni z Warszawy mogli się na nie przesiąść. W ten sposób Warszawa uzyska codzienne połączenie zarówno z Jelenią Górą jak Kudową Zdrojem.

Poza tym z dniem 15 stycznia uruchomiono następujące nowe kursy wagonów sypialnych 3 klasy „Orbisu”: 1) w codziennej relacji Warszawa — Wrocław (odjazd z Warszawy Gł. o godz. 16 m. 30) i z powrotem.

Za czas od września 1945 r. do września 1946 r. przychód wyniósł sumę zł 443.109,—, rozchód 210.877,—.

Saldo dodatnie Ligi Morskiej w Jeleniej Górze na dzień 1-go października 1946 r. wyniosło sumę zł 272.232,—.

Drugim wielkim osiągnięciem Podokręgu Jeleniogórskiego było uruchomienie ośrodka żeglarskiego w Pilchowicach. Piękny ten zakątek znany już jest prawie w całej Polsce. Uruchomienie jego kosztowało wiele energii i pieniędzy, mimo to dał on przychód, który w pierwszym sezonie przewyższył wydatki o sumę zł 2.695,—. Do tego salda gotówkowego doliczyć należy wyremontowany sprzęt, należący do ośrodka: 2 łodzie motorowe, 3 kajaki, 2 łódki i 1 łódź motorowa zniszczona.

A oto plan pracy Zarządu Podokręgu Ligi Morskiej w Jeleniej Górze na rok 1947:

1. Wciągnięcie możliwie największej liczby mieszkańców miasta na członków Ligi;
2. Tworzenie kół i oddziałów LM zawodowych (np. przy fabrykach) i ogólnych;
3. Szerzenie hasła morskich (odczyty, film, pogadanki, pisma);
4. Ufundowanie 2-ech stypendiów dla absolwentów (najlepiej) szkół średnich w Jeleniej Górze, którzy pragną otrzymać stopień oficerski;
5. Zbieranie funduszy na budowę sprzętu żeglarskiego;
6. Urządzenie klubu dla członków Ligi;
7. Utworzenie sekcji prelegentów spośród młodzieży;
8. Zorganizowanie kursu dla działaczy LM;
9. Szkolenie młodzieży na kursach pływackich i żeglarskich w ośrodku żeglarskim w Pilchowicach;
10. Spływ kajakowy do Szczecina;
11. Urządzenie wycieczek celem zwiedzenia portów polskich: Szczecina, Kołobrzega, Gdyni i Gdańska;
12. Urządzenie imprez dochodowych na rzecz LM;
13. Wydawanie własnego pisma;
14. Zorganizowanie kursu modelarstwa okrętowego.

L. Jar.

Ogólne zebranie przyw. przemysłu spożywczego odbędzie się w niedzielę dnia 26 bm. o godz. 11.30 w sali Grand Hotelu, ul. Ogrodowa 102

Izba Przemysłowo-Handlowa we Wrocławiu wzywa wszystkie przedsiębiorstwa dolnośląskie do bezwzględnego udziału w zebraniu.

UWAGA REPATRIANCII!

Po upływie trzech miesięcy od daty przekroczenia przez repatrianta granicy polskiej, zaświadczenie na bezpłatny przejazd kolejną nie przysługuje. Państwowy Urząd Repatriacyjny we Wrocławiu Oddział Wojewódzki

Artykuły kosmetyczno-gospodarcze i malarskie polecamy w wielkim wyborze.

Drogeria, Jerzy Siennicki

Wrocław, ul. Marsz. J. Stalina 161/163

LAMPY NAFTOWE I KARBIDÓWKI

poleca:

„Metal”

150 Wrocław Stalina 45 a

OGŁOSZENIA DROBNE

Unieważniam zgubione dokumenty: dowód osobisty, odcinek wymeldowania policyjnego na nazwisko Bartczak Maria. (145)

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Wrocław na nazwisko Rozwadowski Bolesław. (147)

Potrzebna pomoc domowa na stałe lub na przychodne, warunki dobre. Zgłoszenia: ul. Cypriana Norwida 55, m. 8. (146)

Unieważniam skradzione: legitymację PPR, legitymację PUR, kartę ewakuacyjną, legitymację PCK, kartę RKU, zaświadczenie na broń WUBPE, zaświadczenie zameldowania — Brzuchowski Józef. (155)

Unieważniam zgubione: kartę ewakuacyjną, metrykę, zaświadczenie zameldowania — Dobrowolska Apolonia, Legnica. (156)

Unieważniam zgubione: dowód osobisty, wyciąg metryczny, deklarację Walki Młodych — Marczak Władysław. (157)

Unieważniam zgubione: kartę ewakuacyjną, dokumenty z okupacji na nazwisko Skorbowski Michał i Zofia, Legnica. (158)

Unieważniam zagubioną kartę ewidencyjną na motor marki DKW, nr rej. N 75965 Okręgowego Urzędu Samochodowego Wrocław, nr silnika 1127384-72, nr podwozia 588442, oraz książeczkę wojskową RKU Kraków. Powiat na nazwisko Grołowski Władysław, Legnica, Sądowa 16. (159)

Unieważniam skradzione: kartę ewakuacyjną, metrykę córki Krystyny, zaświadczenie zameldowania: Pylip Olga, Legnica, Kamienna 15. (160)

Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną — Krasnicki Piotr, Chróście, pow. Legnica. (161)

Unieważniam zgubione zaświadczenie 1946 — Myszkowska Maria, Legnica, Masarska nr 6. (169)

Unieważniam zgubione: kartę ewakuacyjną i zaświadczenie majątkowe z Koleska Wielkiego — Lopke Emilia, Radziechów, pow. Złotoryja. (162)

Unieważniam skradzione: dowód osobisty, kartę przesiedlenia, kartę szczenkową — Kulikowska Helena, Jerzerany, pow. Legnica. (163)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną PUR Legnica — Szuba Wanda, Legnica, Głogowska 23. (164)

Unieważniam zaginione zaświadczenie PUR i zameldowania — Musiałowicz Władysław, Legnica, Henryka Pobożnego. (165)

Unieważniam skradzione dokumenty z Niemiec, arbeitskarte, metrykę urodzenia, nominację mieszkaniową, karty płatnicze — Gatkiewicz Maria, Legnica, Daszyńskiego nr 48. (166)

Unieważniam zgubione: dowód osobisty, gminną kartę żywnościową, zaświadczenie zameldowania — Helena Cholaś, Legnica. (167)

Unieważniam zgubione zaświadczenie zameldowania — Jabłoński Ignacy, Legnica, Skłodowskiej 1. (168)

Unieważniam skradzioną kenkartę na nazwisko Galet Janina, Legnica. (170)

S. K. T. Warsztaty naprawcze samochodów i silników ropnych

265 Wrocław

Powstańców Górnośląskich 22

Naprawa i regulacja pomp wtryskowych do silników ropnych

Organizacyjne zebranie Zrzeszeń przyw. przemysłu branży metalowej i drzewnej

odbędzie się w sobotę dnia 25, I. o godz. 11.30 w sali Grand Hotelu, ul. Ogrodowa 102

Izba Przemysłowo-Handlowa wzywa wszystkie zainteresowane firmy dolnośląskie do bezwzględnego udziału w zebraniu.

S P O Ł E M

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. — Okręgowy Oddz. Spożywczy

Hurtownia Polskiego Monopoli Tytoniowego

we Wrocławiu, ul. Kłęczkowska nr 52, telefon 210

z a w i a d a m i a,

że posiada do sprzedaży wolnorynkowej dla wszystkich koncesjonowanych detalistów (Spółdzielnie oraz Kioski Inwalidzkie) — wyroby P. M. T. w/g cennika:

Cennik wyrobów tytoniowych Polskiego Monopoli Tytoniowego

1. PAPIEROSY

BEZUSTNIKOWE

„Wawel”

„Zefir”

„Hel”

„Bałtyk”

„Triumf”

„Wolność”

„Mazur”

USTNIKOWE

„Belweder”

„Syrena”

„Śnieżka”

„Nysa”

„Popularne”

„Partyzant”

2. CYGARA

„Elkiento”

„Kopernik”

„La Pintura”

„Ligio”

„Cygarotki”

„Cigarillos”

3. TYTONIE DO FAJKI

Średni fajkowy

Zwyczajny fajkowy

TABAKA

„Gdańska”

„Mazurska”

Cennik obowiązuje od dnia 16 grudnia 1946 roku

Papierosy „Wolność”

„Bałtyk”

„Triumf”

wyłącznie do sprzedaży na karty zaopatrzenia

Papierosy pozostałe — wolnorynkowe.

Prosimy reklamować w razie pobierania przez detalistów cen wyższych.

WOLNA trybuna

Niedomagania wrocławskich tramwajarzy

Szczegółowy Panie Redaktorze!

Normalnie w każdym mieście, gdzie istnieją tramwaje, stosują się one do potrzeb życia ludności. Miasto Wrocław chce w tym kierunku stanowić pewnego rodzaju czołową oryginalność.

Jesteśmy przekonani, że kierownictwo Miejskich Zakładów Komunikacyjnych nie zna potrzeb ludności, rozmieszczenia władz, oraz rozmieszczenia ludności i ośrodków komunikacyjnych.

Zastanawiamy się nad dotychczasowymi liniami. Linie te możemy podzielić na dojazdowe i arteryjne. Do pierwszych zaliczyć można 3, 4, 7, 8, 11. Do drugich 2, 5, 6, 10. Do mieszanych 1, 9.

Zastanawiamy się także liniami pracującymi na leżce.

Jedyną przeciwną jest na swojej części arteryjnej stała, czasowo zaś na swojej części dojazdowej, to jest od placu Grunwaldzkiego do Biskupin (a nie Sepolna, jak określa to nieznające planu miasta kierownictwo MKZ). Czasowo, to jest do chwili II. racjonalnego wyzyskania działki, z której nikt niekorzysta, mimo, że stanowi ona dla mieszkanców Sepolna najlepszy środek komunikacji z miastem. Jeżeli jednak trzeba czekać na nią pół godziny, opłaci się przebieg kilkadziesiąt metrów dalej do jednolitej drogi bowiem w przeciwniejszym do MKZ ceną swój czas.

Rozwiązaniem jest zupełnie proste. Często wóz z jednolitego przeniesie na działkę z trasą „Dworzec Odra — Mickiewicza”. Wozu niewyżyskaną na części dojazdowej jednolitej puszczyć od placu Grunwaldzkiego mogą przebież na trasę dziś zaniedbaną wobec braku wozów. Na razie wie się, że działki od czasu do czasu chodzi, nikt jednak jej nie używa.

Gdyby ktoś z kierownictwa znał plan miasta, a nadto i rozmieszczenie ludności, działki chodziliby do Urzędu Wojewódzkiego, łącząc kilkadziesiąt ludzi z miejscem ich pracy. Czasowo, to jest do chwili II. racjonalnego wyzyskania działki, z której nikt niekorzysta, mimo, że stanowi ona dla mieszkanców Sepolna najlepszy środek komunikacji z miastem. Jeżeli jednak trzeba czekać na nią pół godziny, opłaci się przebieg kilkadziesiąt metrów dalej do jednolitej drogi bowiem w przeciwniejszym do MKZ ceną swój czas.

A przecież Województwo i Sepolno stanowią analogiczną możliwość dla jednolitej i jeszcze bardziej dla działki.

Gdyby kierownictwo MKZ, nie wiedząc nic o potrzebach ludności, jak to zresztą ma miejsce, widziało sam plan miasta i zaznaczyło na nim czarne linie, np. czerwone ołówkiem, nagle odkryłoby, że gdyby odbudować linie Rynek — Most Grunwaldzki i Most Grunwaldzki — Piastowska, cała przeczyna jednolite dalaby się oddzielić.

Poniżej jest to linia zajmująca największy tabor i ta sprawa byłaby rozwiązana.

Ale do tego trzeba, by i Dyrekcja MKZ dostala plan miasta, ale jeszcze lepiej, by Miejska Rada Narodowa wyznaczyła jej komisarzy. Bo ten mógłby zrozumieć, czego nie może Dyrekcja, że konieczna jest linia Dworzec — Województwo i wykorzystując arteryjność częściową jednolitej i to, że Politechnika, kliniki i szkoła na Parkowej również potrzebują komunikacji, utworzyły linie Dworzec Odra — Parkowa, która by pokryła potrzeby ludności na tych odcinkach, nie musząc iść pustymi wozami kilka kilometrów na Biskupin.

Również widząc, że na liniach 4, 7, 8 nie da się dodać wozów, zwiększyliby częstotliwość jazdy i jej szybkość.

Zresztą lepszą gospodarką taborem wykazać, że są możliwości zaspokojenia potrzeb.

Tylko trzeba myśleć. I to nie kategoriami oszczędności na stojakach.

Gen.

Według zaobserwowanego przebiegu głosów padło za Biskupin Stronickim Demokrację. Będąc to ostatnia odprawa dla tych, którzy, nie nie robiąc dla narodu polskiego, wyścigali szpony po władzę.

Świąteczny nastrój w Legnicy w dniu głosowania

LEGNICA. (Ant.) Wczesnym rankiem w Legnicy rozpoczął się wzmożony ruch. Społeczeństwo legnickie, zdając sobie sprawę z obecnej chwili są wybory, od samych rana podążało do obwodowych lokali wyborczych, by swoją kartką wyborczą zadedykować, kto ma rządzić w Polsce.

W dniu tym w Legnicy widzieliśmy specjalny nastrój świąteczny, ulice gęsto pobite flagami o barwach narodowych i zielonych. Ulicami miasta przechodziły demonstracje z orkiestrami i transparentami. Bloku Demokratycznego urzędy, Związki Zawodowe, spółdzielnie. Praca w obwodowych lokalach wyborczych idzie szybko i sprawnie. Społeczeństwo poszczególnych ulic miasta ma wyznaczone przez Obywatelskie Komitety Wyborcze godziny głosowania i czas ten ściśle przestrzega.

W powiecie legnickim głosowanie odbywa się sprawnie. W terenie prężą kółka dzielące samochody ciężarowych, które przewożą wyborców z oddalonych громад do lokali głosowania. Osadnicy poszczególnych gmin do głosowania wyjeżdżają w towarzysztwie orkiestry.

W czasie głosowania tak w mieście jak i w powiecie jest zupełnie spokojnie, bez żadnych ze strony reakcji.

I Gimnazjum i Liceum na Daninę Narodową

Dyrekcja i Państw. Główn. i Lic. Ogólnokształc. we Wrocławiu przy ul. 30. Józefa Poniatowskiego 9/13, złożyła na Daninę Narodową samorządnie przez młodzież szkolną zebraną kwotę 5375 zł.

przez podanie się Mokara w I rundzie; Tołkarski (Górniki) znowakował Ozerwiskiego (Odra, Wr.); Jaworski (Pfrw) pokonał po zajęciu wale Sobolewskiego (Len); Bogumiński (Odra, N. Sól) wypunktował Bałanowskiego (I. KS); Kalki (Odra, N. Sól) podał się w pierwszym starcie Feldmanowi (Gwiazda); Domański (Odra, Wr.) wygrał przez k. o. w I rundzie z Łuczakowskim (I. KS); Wencel (I. KS) pokonał przez techniczne k. o. Kotrawskiego (Gwiazda).

Czternastu zawodników Dolnego Śląska na lekkoatletyczne zawody ZRSS

W dniu 25 i 26 bm. odbędzie się w krytej hali Olszyna zimowe mistrzostwa w lekkoatletyce Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Na powyższe zawody, które zapowiadają się bardzo interesujące, Dolnośląskie RSKO wyznaczyło następujących zawodników: panowie: Adamczyk, Majzel, Kwiatkowski, Malecki i I. II, Szarek, Kupe, Maliszewski, Surka, Almeneczeno i Nowicki; panie: Dukińska, Janiszewska, Serafińska, Sementik.

zyna Francji. Walki odbędą się w szpadzie i w szabli. W każdej z tych konkurencji wystąpi po 4-ch zawodników.

NOWE ZWYCIĘSTWO ANGLII W HOKEJU

LONDYN. Szósty mecz reprezentacji hokejowej Anglii z amatorskim zespołem Stanów Zjednoczonych, rozegrany na lodowisku w Strathfield, przyniósł nowy sukces drużynie angielskiej, która z zwycięstwem gospodarzy w stosunku 8:7. Jest to już druga porażka Amerykan.

Po dotychczasowych rozgrywkach Anglii mają 2 zwycięstwa, 1 remis i 3 porażki. Hokeiści amerykańscy rozegrawą w Anglii jeszcze dalsze trzy spotkania, które zakończą ich tournée.

AKADEMICKE MISTRZOSTWA ŚWIATA W DAVOS

DAVOS. Wczoraj w Davos rozpoczęły się VII Akademickie Mistrzostwa Świata w sportach zimowych. Po oficjalnym powitaniu zawodników i otwarciu mistrzostw odbył się jedynie slalom. Zwyciężył w nim Egon Schoepf (Austria), zdobywając 1:45,2 min. przed Sponarem (Czech) — 1:47 min. Trzecim miejscem podzielił się dwaj Szwajcarzy: Georg Pignet i Adolf Odmatt.

Klasyfikacja ogólna przedstawia się następująco: 1. Szwajcaria — 10 pkt., 2. Austria — 7 pkt., 3. Czechosłowacja — 5 pkt.

KLIN kłnem

Tramwajowa lektura

W wrocławskich wozach tramwajowych nie może ci się nudzić, nawet i wtedy, gdy nie masz sympatycznego blond albo kasztanowatego vis a vis; dyrekcja tramwaju dba o to, żebyś przyjemnie i pożytecznie czas swój w podróży z śródmieścia na Sepolno albo na Grabiszynkę spędzał. W tym celu zalepili całe wnętrza wozów od szyby aż do sufitu reklamami i ogłoszeniami do matrymonialnych wzięcin.

Umiesz więc na pamięć, że Jan Złotogórski to taki baranek z węgla z ulicy Olszkiej. Węlna to właśnie aluzja do tego, że możesz tam dostać prima bawełniane wyroby. Potem masarine i inne artykuły branży spożywczej — gastronomicznej. Kulturę i sztukę reprezentuje słynne medium Pari-Banu, które zdążyło w tymczasem dorobić, bo z dwóch obok siebie wiszących ogłoszeń dowiadujemy się, że od szeregu miesięcy zlikwidowało cyańską tymczasowość w hotelu i postanowiło zasiedlić odpowiednią plastową ziemię, zamieszkując na stałe w Wrocławiu w okolicy dawnego szaberplacu. I tu okazuje się, że medium Pari-Banu potrafi wszystko odgadnąć i przewidzieć, tylko nie przewidziało, że szaberplac zostanie przeniesiony w inną okolicę miasta i że tym samym frekwencja ciekawych swej przyszłości może się zmniejszyć.

Świat nauki reprezentowany jest przez ogłoszenia kursów pisanie na maszynie, nauki stenografii i tym podobnych dziedzin wiedzy, o których zachwalają twierdząc, że mogą być chętnym przyswoić za stosowną opłatą w

czasie od trzech do sześciu miesięcy z gwarantowanym dyplomem.

Największą konkurencją panuje w dziedzinie próżności kobiecej, gdyż reklamujące się salonów kosmetycznych jest co niemiara, przy czym każda właścicielka, pochodząca zazwyczaj ze Lwowa lub z Warszawy podaje swój dokładny adres z minionej wielkiej przeszłości wraz z numerem mieszkania. Niezależnie od tego dyrekcja tramwaju ma ten zwyczaj, że odmiennie na przykład od fryzjera lub kawiarni, które zmieniają codziennie gazety i czasopisma, nie dba o zainteresowania swoich czytelników, bo miesiacami nie zmienia ogłoszeń i zabawy sylwestrowe, po których kociołki dawno już zostały przewyciężone, przypominają ciągle jeszcze, choć niedługo najchętniej wymazałyby je ze swej pamięci.

Pieron

GDZIE spędzimy WIECZÓR?

TEATRY

TEATR MIEJSKI

Sroda 22 bm. o godzinie 18.30 „Dzień bez kłamek”, komedia w 3 aktach z Janem Kurkiewiczem.

Czwartek 23 bm. o godzinie 18.30 „Dzień bez kłamek”, komedia w 3 aktach z Janem Kurkiewiczem.

Piątek 24 bm. o godzinie 18.30 „Dzień bez kłamek”, komedia w 3 aktach z Janem Kurkiewiczem.

KINA

od dnia 21 do 26 bm.:

„SLASK” (ul. Ogrodowa 67) film produkcji polskiej „Zakazane piosenki”.

„WARSAWA” (ul. Fredry 17) film produkcji polskiej „Zakazane piosenki”.

„POLONIA” (ul. Żeromskiego 53) film produkcji szwedzkiej „Evla Madigan”.

„PIONIER” (ul. Stalina 71) film produkcji angielskiej „Zwycięstwo w Tunisie”.

„TECZA” (ul. Kościuszki) film produkcji amerykańskiej „Uwodził”.

„FAMA” (Pisze Pole) film produkcji radzieckiej „Grzeszenie bez winy”. (Kino czynne w piątek, sobotę i niedzielę. Początek seansów o godz. 16 i 18, w niedzielę o godz. 14, 17 i 19.)

„SLASK” początek seansów o godz. 14.30, 17 i 19.30, w niedzielę o godz. 14, 17 i 19.

„WARSAWA” początek seansów o godz. 15, 17.30 i 20, w niedzielę o godz. 12.30, 15, 17.30 i 20.

Początek w innych kinach o godz. 15, 17 i 19, w niedzielę i święta o godz. 13, 15, 17 i 19.

Radio - Wrocław

ŚRODA, 22 STYCZNIA

6.50—6.57: Sygnal Wrocławia. Zapowiedź stacji. Pień religijna (lok.); 6.57—8.50: Program ogólnopolski; 8.50—11.57: Przerwa; 11.57—14.00: Program ogólnopolski; 14.00—14.20: Muzyka z płyt (lok.); 14.20—14.30: Odczyt Jerzego Pogonowskiego pt. „Przedmowa do Wiedzy” (lok.); 14.30—14.45: Wiadomości i komunikaty wrocławskie (lok.); 14.45—16.00: Przerwa; 16.00—19.15: Program ogólnopolski; 19.15—19.35: Audycja M. O. (lok.); 19.35—19.50: Muzyka z płyt (lok.); 19.50—23.30: Program ogólnopolski; 23.30—23.55: Lokalny program na jutro (lok.); 23.55—24.00: Muzyka taneczna (lok.); 24.00—24.15: Strzeżenie ostatniej wiadomości dziennika radiowego, sygnał czasu, hymn i koniec audycji Warszawskiej (z Wyw.).

Kradzież w fabryce aparatów elektrycznych

Przed kilku dniami nieznanymi sprawcy akcją z magazynu Fabryki Aparatów Elektrycznych we Wrocławiu przy ulicy Traugutta 40 większą ilość materiałów fabrycznych między innymi około 80 metrów kabla elektrycznego, przygotowaną do wysyłki paczkę z zawartością lamp radiowych itp. Dochodzenie ustaliło, że sprawcami kradzieży są dwaj pracownicy fabryki: magazynier oraz robotnik fizyczny. Złodzieiwo zatrzymano i przekazano do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Uwaga kandydaci na słuchaczy Kursu Centralnej Szkoły Partyjnej przy CKW PPS

Kurs szkolny obliczony jest na okres 3-miesięczny.

W czasie studiów słuchacze otrzymują pełne wyżywienie i zakwaterowanie. Słuchaczom mogą być również przyznane prowizoryczne pobory zasadnicze według X grupy uposażenia.

W wypadkach zwrotu się kandydatów Komitetu Wojewódzkiego o pośrednictwo w uzyskaniu płatnego lub bezpłatnego urlopu z miejsca pracy, należy dotychczas wliczyć starań, aby urlopy zostały im rzeczywiście udzielone.

Należy pomyśleć kandydatów, iż ci spośród nich, którzy ukończą szkołę z wynikiem przynajmniej zadawalającym, będą zatrudnieni w agendach PPS na stanowiskach, odpowiadających ich kwalifikacjom.

Kandydaci przyjęci do szkoły będą zwani na kurs osobnym listem. Koszt przejazdu do Warszawy i powrót do miejsca zamieszkania będą pokryte z funduszu partyjnego.

Ogółem zostali: przyjętymi na kurs około 70—80 osób, z których po pierwszej eliminacji zostanie zakwalifikowanych około 30 do 40 słuchaczy.

Kierownik CSP przy CKW PPS: (—) Mgr Józef FIETKIEWICZ
Kierownik Wydz. Politi. Propag. CKW PPS: (—) Jan MULAR



Kronika sportowa

60 zawodników na starcie „Pierwszego Kroku Bokserskiego” we Wrocławiu

W poniedziałek wieczorem rozpoczął się w Teatrze Popularnym „Pierwszy Krok Bokserski”. Przez ring przewinęła się miska barwnych koszelek sześćdziesięciu zawodników, reprezentujących wszystkie kluby bokserskie na Dolnym Śląsku.

Najwięcej zawodników przygotował I. KS. Nie tylko zresztą ilościowo dominowali pięściarze mistrza Dolnego Śląska, gdyż oddali się oni wyraźnie od reszty poziomem walki. Na wszystkich razem i na każdym z oddzielna widać pracę trenera Romanowa. Gdyby na koszełkach pięściarzy I. KS-u nie było ich barw klubowych, walki można byłoby ustalić po sylwetce i sposobie walki, że są to uczniowie Romanowa.

Dobrze zaprezentowali się również zawodnicy walczący w „ciężkiej”. Ciepło ich przede wszystkim siła fizyczna, która w połączeniu z techniką może dać doskonałe rezultaty.

Indywidualnie najbardziej podobał się w wadze muszej Kuroski II, który już obecnie przedstawia realną wartość.

Na ogół przyszli adepci sztuki pięściarskiej są zawodnikami młodymi, rojątkami, dobrze nadziej. Szkoda tylko, że na starcie nie było zawodników wagi półciężkiej i ciężkiej.

Pierwszego dnia walczyło 30 par. Wyniki przedstawiają się następująco:

Waga papierowa: Goldman (Gwiazda) pokonał na punkty Herzoga (Pfrw).

Waga musza: Dobrze zapowiadający się Kurowski II (I. KS) wypunktował Ogrodowskiego (Len, Walbrzych); Aliecher (Odra, N. Sól) wygrał przez podanie się w Rychlińskiego (Pfrw); Jozak (Len) podał się w pierwszym starcie Kurowskiemu (I. KS).

Waga kogucia: Pienkowski (Len) wygrał na punkty z Ratuszyskim (I. KS); Turbiński (Odra, N. Sól) wygrał walkowerem wobec braku przeciwnika; Kałowski (I. KS) wygrał na punkty z Wołowskiem (Rf); Przewoźki (I. KS) wypunktował po ciekawej walce Sonnenberga (Odra, Wr.); Potyrała (I. KS) zdobył punkty bez walki na skutek braku przeciwnika.

Waga półciężka: Konieczko (Len) wygrał przez dyskwalifikację z Kupiszem (I. KS). Kupisz zadał zbyt niski cios; Popowski (Pfrw) wygrał po ciekawej walce z Gibońskim (Odra, N. Sól); Wachowiak (Pfrw) pokonał na punkty Bogusiewskiego (Odra, Wr.); Skorupa (Odra, N. Sól) podał się w

ZE świata

POLSKA TRZECIA W SZPADZIE NA MIĘDZYNARODKICH MISTRZOSTWACH SZERMIERCZYCH

BERLIN. Na Międzynarodkich Zawodach Szermierczych, odbywających się z udziałem 9 państw w Baden-Baden (francuska strona okupacyjna Niemiec), w walkach o trzecie miejsce mistrzostwo w szpadzie Polska odniosła duży sukces, wchodząc do finału po zwycięstwie nad Czechosłowacją w stosunku 10:6 i nad Anglią 8:7.

W ostatecznej klasyfikacji drużynowych mistrzostw w szpadzie: 1. Francja — 5 zwycięstw, 2. Belgia — 3, 3. Polska — 3, 4. Holandia — 3 zwycięstwa.

W indywidualnym turnieju w szpadzie reprezentant Polski por. Banas uplasował się na 8-m miejscu po 4 Francuzach, 2 Belgach i 1 Anglii.

Jak wiadomo, specjalnością Polaków walczy raczej szabla i w tej dyscyplinie uzyskiwaliśmy sukcesy na arenie międzynarodowej.

POLSKA — FRANCJA W SZERMIERCE

PARYŻ. W dniu 23 stycznia br. w Paryżu w sali Crosnier zostanie rozegrany mecz szermierczy wojskowej reprezentacji Polski, biorącej udział w Międzynarodkich Zawodach Szermierczych w Baden-Baden, z dru-